

Kurier Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 12-3 po poł.
Administracja czynna od godz. 9 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

Francja przed stabilizacją franka.

Izba deputowanych przyjęła projekt rządowy 450 głosami

Ustawa stabilizacyjna w ogniu debat senackich.

Paryż, 24 czerwca (tel. wł.) — Mowa wygłoszona przez Poincarégo w izbie deputowanych, przyczyniła się znacznie do uspokojenia grup parlamentarnych jeszcze w przeddzień rozjątrzonych jedna na druga.

Już wczoraj po południu pojednanie było widoczne to też nikt nie wątpi, że rządowy projekt prawa o stabilizacji franka przyjęty będzie przez parlament znaczną większością głosów.

Nie mniej pozostaje otworem kwestia, czy członkowie komisji finansowej, należący do stronnictw umiarkowanych, zechcą dzisiaj zasiąść razem ze swymi kolegami lewicowymi do rozwiązania projektu rządowego.

Według jednak informacji, zebranych przez korespondenta naszego, istnieje podstawa do przypuszczenia, że wspomniani członkowie stronnictw umiarkowanych nie zatną się w opozycję nieprzejednaną i zgodzą się na udział w dyskusji, dotyczącej się tego projektu.

Zresztą niemal jest pewnym, że prezes rady ministrów przybędzie na dzisiejsze posiedzenie komisji i domagać się będzie, aby cała komisja uczestniczyła w dyskusji i w odpowiedzialności za przyjęcie projektu.

Aby zaś ostatecznie zażegnać zatarg, który powstał w komisji finansowej, proponują zupełną jej reorganizację w chwili, gdy przyjdzie na stół sprawa budżetu.

Wszystko jest dobre, co się kończy dobrze — powtarzano dzisiaj z pełnym optymizmem w kufiarach izby deputowanych.

KONIECZNOŚĆ NAGŁACA.

Paryż, 24 czerwca (PAT) — Izba Deputowanych obraduje w dniu dzisiejszym nad ustawą o stabilizacji franka. Sprawozdawca w dłuższych wywodach uzasadniał niezbędną konieczność przyjęcia ustawy dla zabezpieczenia sytuacji finansowej kraju. Sprawozdawca oświadczył m. in., że rząd gotów jest przyjąć poprawkę, żądającą bicia monet srebrnych 20-frankowych odrzucając natomiast bicie monet pięciofrankowych.

ZNIESIENIE KURSU PRZYMUSOWEGO.

Paryż, 24 czerwca (PAT) — Izba Deputowanych 580 głosami przeciwko 14 przyjęła pierwszy artykuł ustawy stabilizacyjnej, postanawiający zniesienie przymusowego kursu franka.

Potworna zemsta kobiety.

Ofiara tortur dogorywa w szpitalu.

Lwów, 27 czerwca. (A.W.) — W przysiółku Bohorowice, koło Jaremczy, miał miejsce jedyny w swoim rodzaju fakt zemsty zadrasnej kobiety przy zastosowaniu średnio-wiecznych tortur i zęcaniu się nad młodą dziewczyną.

Otona Klimowiczowa, żona wójta, podejrzewała męża swego, że zdradza ją z 16-letnią służącą Wesołowską. Przywoławszy do pomocy swą siostrę i jeszcze jedną kobietę, zamknęły dziewczynę w osobnej izbie, rozebrały ją zupełnie poczem przez czas dłuższy przypiekały rozpalo-

USTAWA STABILIZACYJNA.

Paryż, 24 czerwca (PAT) — Izba Deputowanych w dalszym ciągu obraduje nad ustawą o stabilizacji. W chwili obecnej Izba przyjęła dwanaście pierwszych artykułów ustawy.

PROJEKT W IZBIE.

Paryż, 24 czerwca (PAT) — Po zakończeniu dyskusji nad rządowym projektem ustawy o stabilizacji franka Izba Deputo-

wanych ostatecznie przyjęła ustawę 450 głosami przeciw 22. Następnie Izba 575 głosami uchwaliła rezolucję żądającą utworzenia specjalnego funduszu w wysokości 2 miliardów franków dla udzielenia kredytów rolniczych i na budowę tamich mieszkań.

Następnie posiedzenie zostało na pewen czas przerwane, aby umożliwić senatorowi odbycie dyskusji nad ustawą stabilizacyjną.

Koronacja cudownego obrazu Matki Boskiej w Gostyninie

Dwudniowe uroczystości IX Zjazdu katolickiego.

Gostynin, 24 czerwca. (PAT.) — Dwudniowe uroczystości związane z IX zjazdem katolickim i koronacją cudownego obrazu Matki Boskiej, dzięki pięknej pogodzie i udziałowi wielotysięcznych rzesz publiczności oraz obecności wyższego duchowieństwa i przedstawicieli najwyższych władz państwowych z państwem ministrem rolnictwa Niezabytowskiem na czele przybrały charakter wielkiej manifestacji uczuć katolickich.

Po wysłuchaniu przemówień i referatów dzień zakończył ran w auli gimnazjalnej i przedstawienie amatorskie.

W niedzielę już od rana zaczęły się gromadzić w Gostyninie wielotysięczne pielgrzymki tak, że zgóra 50 tysięcy lu-

dzi wzięło udział w dalszych uroczystościach.

W uroczystej procesji wniesione na podium koronę dla obrazu, poczem rozpoczęło się nabożeństwo. Po nabożeństwie i kazaniu wygłoszonym przez ks. biskupa Radomskiego, J. E. ks. kardynał nałożył złotą koronę na cudowny obraz, poczem przeniesiono cudowny obraz do kościoła OO. Pretorianów.

Po przerwie podjęto dalsze obrady zjazdu w których wzięło również udział min. Niezabytowski, woj. Borkowski i przedstawiciele władz.

Parlament jugosłowiański w żałobie.

Pogrzeb posłów Radicza i Basaryczka.

Białogród, 24 czerwca. (PAT.) — Pogrzeb posłów Pawła Radicza i Basaryczka zakończył się o godz. 2.15. W czasie ceremonii pogrzebowej siedmiu mówców wygłosiło mowy pożegnalne.

Po pogrzebie olbrzymie tłumy uczestników pogrzebu powróciły w ciszy i skupieniu do domów. Żadnych incydentów nigdzie nie było.

General Nobile uratowany!

Amundsen w pobliżu Wysp Niedźwiedzych.

Sztokholm, 24 czerwca. (PAT.) — Kierownik szwedzkiego ministerstwa o-

ZIŁOŻENIE HOLDU.

Białogród, 24 czerwca. (PAT.) — Władze miejskie Białogrodu rozplakowały w dniu pogrzebu Radicza i Basaryczka odezwę do ludności, wzywając właścicieli sklepów do zamknięcia sklepów na przeciąg jednej godziny w południe dla zamianifestowania oburzenia z powodu strasznej zbrodni oraz w celu złożenia holdu szlachetnym obywatelom.

„General Nobile uratowany. Prace nad uratowaniem reszty załogi są kontynuowane”. (—) Tornberg.

SYGNAŁ OD AMUDSENSA.

Berlin, 24 czerwca. (PAT.) — Jak do nosi prasa berlińska sowiecki łamacz lodów „Matygin”, który dotarł do 78 st. szer. pochwylił w ciągu dnia wczorajsze go sygnał od Amundsena, który zapytuje o stan atmosfery i stan morza w pobliżu Wysp Niedźwiedzych.

Prasa berlińska wyraża z tego powodu przypuszczenie że Amundsen władał zapewne w pobliżu tych wysp.

Otwarcie Kongresu Pokoju w Warszawie.

Warszawa, 24 czerwca. (PAT.) — Rada Międzynarodowego Biura Pokoju odbyła dzisiaj przed południem dwa posiedzenia pod przewodnictwem n. Lafontaine, wice-przewodniczącego senatu belgijskiego.

Jutro o 11 w sali Rady Miejskiej nastąpi otwarcie kongresu pokoju.

ZIĄZD STRONNICTWA CH. D. W KATOWICACH.

Katowice, 24 czerwca. (PAT.) — W dniu dzisiejszym odbył się tu zjazd stronnictwa Chrz. Dem. grupy posła Janickiego.

Na zjazd przybyło około 300 delegatów ze wszystkich miejscowości Górnego Śląska. Referat o sytuacji politycznej w państwie i na Górnym Śląsku wygłosił poseł Janicki.

POŻAR LASU POD BIAŁYMSTOKIEM.

Białystok, 24 czerwca. (AW) — W lesie Chłozna pod Białymstokiem wybuchł pożar, który zniszczył 5 ha drzewostanu. Jak ustalono dochodzenie podpalenia dokonał 12-letni Władysław Sadowski, ulegając namowom kilku niezuanych osób ników.

BURZA W ZAKOPANEM.

Zakopane, 24 czerwca. (AW) — W czasie ostatniej burzy połączonej z piorunami, w Zakopanem zdarzył się szczególny wypadek. Marowicie do domu znajdującego się przy ul. Szkolnej wpadł piorun przez antenę radiową, porzucił znajdujących się tam ludzi, potem anteną wypadł nazewnątrz, nie czyniąc nikomu szkody.

KONFERENCJA ORGANIZACJI GÓRNICZO-HUTNICZEJ.

Katowice 24 czerwca. (PAT.) — Dziś odbyła się tu konferencja organizacji górniczo-hutniczej, inwalidów, wdów i sierot województwa śląskiego, z udziałem około 400 delegatów oraz przedstawicieli Wyższego Urzędu Górniczego i Zakładu ubezpieczeń Społecznych w Królewskiej Hucie oraz kilku posłów. Uchwalono szereg rezolucji, dotyczących poprawy bytu członków organizacji oraz wysłano depesze holdownicze do Pana Prezydenta Rzplitej, marszałka Piłsudskiego, biskupa Lisiewskiego i woj. Grażyńskiego.

SYTUACJA STRAJKOWA W GRECJI.

Ateny, 24 czerwca. (AW) — Sytuacja strajkowa w Grecji nie uległa dotychczas zmianie.

Donoszą z Salonik, że kilkutysięczny tłum usiłował wdrzeć się do zamkniętych fabryk. W wyniku z policją walce 7 robotników zostało zabitych, około 50 rannych.

Utarczka na pograniczu polsko-litewskim.

1 osoba zabita, 1 ranna.

Wilno, 27 czerwca. (AW.) Z pogranicza polsko-litewskiego donoszą, że w dn. 21 b. m. po stronie litewskiej miała miejsce utarczka, bowiem czterech uzbrojonych ludzi usiłowało się przedrzeć na terytorium polskie.

Między żołnierzami straży pogranicznej litewskiej a nieznanymi osobnikami wywiązała się strzelanina, w której jeden z cywilnych został zabity, drugi zaś ranny.

Wobec niemożności przedarcia się przez granicę napastnicy ukryli się w lasach, unosząc zabitego towarzysza.

Polsko-Jugosłowiański traktat przyjaźni.

(Korespondencja własna).

Białogród, w czerwcu 1928 r.

Dokonana w Białogrodzie wymiana do kumentów ratyfikacyjnych paktu przyjaźni, zawartego pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a królestwem S. H. S., znalazła pełny wyraz swego znaczenia w całej prasie jugosłowiańskiej. Słusznie podniosła „Samouprawa” w toku dłuższych wywodów, że pakt ten nie jest żadną sensacją polityczno-międzynarodową, bo nie stwarza nic nowego, nie buduje nic, coby przedtem nie istniało. W rzeczywistości formułuje tylko to, co między Polską a nami od wieków istniało, ale co mogło się zmanifestować jedynie od chwili wskrzeszenia polskiej niezależności państwowej i naszego zjednoczenia. Innymi słowy pakt stworzył tylko międzynarodowo-prawny fundament dla uczuć przyjaźni i solidarności interesów zewnętrznych, jakie istnieją pomiędzy dwoma narodami słowiańskimi i dwoma słowiańskimi państwami. — Pakt przyjaźni ujmuje wyłącznie i jedynie rzeczy, które się same przez się rozumieją w stosunkach między Polską a naszym królestwem.

Nawiązując do pogłosek, związanych z rzymską podróżą p. Zaleskiego, „Politika” w artykule o wymianie dokumentów ratyfikacyjnych, powiada: „Aby usunąć te intrzygi, o ile one dotyczą stosunków między nami a Polską, p. Zaleski prosił nasz rząd, żeby jak najprędzej została dokonana wymiana dokumentów ratyfikacyjnych paktu. Ze względu na to obecna wymiana posiada ważne znaczenie dla rozwoju naszych stosunków z zagranicą, a w szczególności z Polską”.

Białogrodzkie „Vreme” pisze: „Przez ten akt potwierdzona została naturalna przyjaźń naszych państw, wyprzedzająca z podobieństwem pełnej cierpienia przeszłości, z pokrewieństwa rasowego i ze zbieżności chwili naszego wyzwolenia. Wskutek tej naturalnej przyjaźni, położenia geograficznego i historii obu narodów, Polska i nasze państwa wstąpiły po wojnie na jedną i tę samą główną linię polityki międzynarodowej. Obydwa państwa bronią zachowania umów, widząc w nich gwarancję sprawiedliwego stanu rzeczy w Europie, obydwie państwa w najaktywniejszy sposób pracują w kierunku utrwalenia pokoju i międzynarodowej współpracy. Dotychczasowa współpraca naszych państw w kierunku konsolidacji pokoju otrzymuje obecnie urzędowe potwierdzenie”.

„Vreme” zamieszcza wywiad z polskim chargé d'affaires p. Kwapiszewskim, który mówi m. innemi: „Nasze państwa, prócz tego, iż stoja na wspólnym gruncie politycznym utrzymaniu istniejących umów, mają szerokie pole ekonomicznej i kulturalnej współpracy. Obok współpracy politycznej musimy pielęgnować coraz to bardziej się zacieśniające węzły gospodarcze”.

Diennik „Reč” w artykule o handlu polskim na Wschodzie stwierdza wzrost polskiego wywozu do Jugosławii. W latach 1924 i 1925 wywóz ten wyrażał się w kwocie 2 milionów zł., w roku 1926 wy-

nosił 6,3 milionów, a w roku 1927 doszedł do 11,4 milionów. Do Jugosławii z Polski wywożone są głównie tekstylja, żelazo i maszyny.

„Samouprawa” umieściła obszerny artykuł historyczny i literacki, w którym czytamy, że „pakt ten nie jest tylko aktem dyplomatycznym i owocem konjunk-

tury politycznej, lecz jest urzędową sankcją starej tradycji, która znalazła wiele ech w polskiej i jugosłowiańskiej literaturze”. Autor artykułu przytacza przykłady, poczynając od Kadłubka aż do Sadyka Paszy Czajkowskiego, T. T. Jeża, Tadeusza Minuskiego, Tetmajera i Żeromskiego. Z.

Mozolne tworzenie rządu Rzeszy.

Berlin, 24 czerwca (PAT). W pracach nad tworzeniem nowego rządu nastąpiła dziś kilkuminiutowa zwłoka. Poseł Müller zwrócił się z zapytaniem do centrum i baw. partii ludowej, czy zgadzają się one na utworzenie rządu z socjalistami bez udziału niem. partii ludowej. Wobec poważnej sytuacji frakcja centrum postanowiła odwołać się do swych członków na konferencji plenarnej, która zwołana została na poniedziałek. Do poniedziałku nastąpi pauza w pracach posła Müllera. — „Vossische Zeitung” zapatruje się sceptycznie na możliwość utworzenia gabinetu na podstawie koalicji weimarskiej. Centrum nie widzi bowiem do rządu bez bawarskiej partii ludowej, która jest odpowiedzialnym centrum na terytorjum Bawarii. Bawarska partia ludowa odrzuciła dziś kategorycznie kwestję ogłoszenia dnia 11 sierpnia świętem narodowym i nie jest skłonna do udziału w koalicji weimarskiej.

SPRAWA CHORZOWA.

Warszawa, 24 czerwca (tel. wł.). — Sprawa chorzowska, która się toczy znowu przed Trybunałem Haskim, była spowodowana tem, że na zasadzie rozemmu z 11 listopada 1918 r. i oparcia na niem. ustawodawstwie polskiego, rząd polski uznał sprzedaż Zakładów Chorzowskich, skuteczną przez rząd niemiecki już po tej dacie za nieważną i wobec tego przejął te zakłady na rzecz skarbu państwa polskiego, jako legalnego sukcesora skarbu niemieckiego.

W poprzednim przewodzie przed Trybunałem w Hadze, ustalono, że towarzystwa, które w swoim czasie nabyły Zakłady Chorzowskie od rządu niemieckiego, mają prawo do odszkodowania. Obecnie sprawa toczy się około tej właśnie kwestji.

LOT DOKOŁA POLSKI I PAŃSTW MAŁEJ ENTENTY.

Praga, 24 czerwca (AW). — Do lotu okrężnego dokoła Polski i państw Małej Ententy zgłosiło się 23 lotników, przy czem Jugosławia, Polska i Czechosłowacja zgłosiły po 6 aparatów, Rumunia zaś 5 aparatów.

strofe, wiec zatrzymano go natychmiast i pasażerowie zaczęli ratować nieszczęśliwych rannych, niemogących wydostać się z leżącego samochodu.

Po chwili na miejscu katastrofy znalazł się lekarz ze Służewa, poczem karetka Pogotowia lekarskiego 75.75, po chwili karetka Pogotowia warszawskiego.

Pomoc lekarską wymagało kilkanaście osób, rany niektórych były poważne, jak p. Eugenji Ropp (Nowowiejska 4) — 4 rany głowy, lub p. Mikołaja Zajaca (Góra Kalwarii), któremu kant szwyby wyrwał kawał ciała na przedramieniu. Po pół godzinie zaczął się transport rannych karetkami Pogotowia, taksówkami i jakimś autobusem do Grabowa...

Przyczyna katastrofy było — jak się zdaje i według zeznań kierowcy, Stefana Snopka — pekniecie prawego przedniego resoru.

— W pewnej chwili straciłem panownię nad kierownicą, nie zdołałem nachwyćić dźwigni hamulca. Zanim zdołałem się zorientować w strasznej sytuacji, wóz runął — opowiadał kierowca.

Sledztwo ustali jego odpowiedzialność. Narazie komisarz policji powiatowej p. Wagner poleciał szoferą aresztować.

W miejscu, gdzie katastrofa nastąpiła szosa jest możliwa, ale wogóle droga od samej Warszawy do Góry Kalwarii jest fatalna, rujnująca samochody, nie wiec dziwnego, że wóz, tłuczony się kilkadziesiąt kilometrów dziennie po wybojach, w każdej chwili może się zepsuć. Wprost trudno nadażyć z opatrywaniem i sprawnym wszystkim śrub, szalb, muter i innych części, których rozluźnienie powoduje takte śmiertelne wypadki, jak opowiedzieliśmy powyżej.

Ranni przewiezieni i opatrzeni w Placeczynie: Piotr Dziadek, Tamka 32, Chaim Lewensztajn (Góra Kalwaria), Karol Karkiet (Zalesie, gmina Katy), Franciszek Siedlecki (Lewicka 4), Kazimierz Garbowski (Moczdół, gm. Katy), Franciszek Januszewski (Plac Małachowskiego 2), Katarzyna i Stanisław Kamińscy, małżonkowie (Piaseczno) i Alicja Antoniewicz (Stalowa 25).

O czem piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

REWIZJA KONSTITUCJI NA PORZĄDKU DZIENNYM.

„Czas”: „Z śpiesznym dokonaniem zamknięcia należy wnioskować, że rząd uzyskawszy budżet postanowił wrócić do rządzenia bez Sejmu i Senatu, tak jak rządził w poprzednim okresie. Trudno dać wyraźniej poznać, że z tym Sejmem, podobnie jak z przeszłym, współpraca rządu jest również trudna.

Istotnie współpraca taka nie wydaje się możliwa. W Sejmie nie rozporządza rząd większością, w Senacie również brakuje mu do niej paru głosów. Rząd nie ma zaś zamiaru o tę większość się starać.

W dzisiejszych warunkach Polski, przy jej składzie narodowościowym i społecznym, przy jej — niekiedy, niskim — poziomie kulturalnym, jest coś niewłaściwego w podstawowych naszych urządzeniach państwowych. Przy istnieniu tych urządzeń parlament jest do rządzenia niezdolny, a obecny system wyborczy i parlamentarny jest albo początkiem rozkładu państwa polskiego — albo musi być utopją. Z dwojga złego wolimy utopję. Utopię wybrał też rząd.

Urządzenia nasze należy przede zmienić w tym duchu, aby uzgodnić ze sobą nasze realne warunki bytu, naszą rację stanu i nasz legalny ustrój. Potrzebujemy ustroju, któryby nam dał parlamentaryzm dostosowany do naszych potrzeb i warunków — ale za to umożliwił szczerą, lojalną, werną współpracę rządu z przedstawicielstwem narodu i naodwrot!

W żadnym razie nie może to być ustrój polegający na papierowej sejmokracji, a rzeczywistej dyktaturze.

Zamykając sesję sejmowa bierze rząd na siebie obowiązek ruszenia z martwego punktu sprawy reformy ustroju”.

„Robotnik”: „Poseł Ślawek, omawiając zamiary zmiany Konstytucji przez obecną mniejszość sejmowa, wyraża nadzieję, że zamiary te znajdą poparcie u posłów PPS, którzy swemi głosami przyczynia-

się do uzyskania większości dla zamierzonych zmian.

W dziwny sposób, uporczywie w kalkulacjach Bloku Bezpartyjnego grają decydującą rolę „uciekierzy” z PPS. Kalkulacja ta, zawiódła, przy wyborze marszałka Sejmu, a zawód wywołał wielką złość.

Zmiana Konstytucji w duchu ograniczenia praw Sejmu sprzeciwia się istocie Polskiej Partii Socjalistycznej. Współdziałanie w przeprowadzeniu tych zmian byłoby zdradą sztandaru P. P. S.”

„Gazeta Warszawska” przewiduje niespodzianki przy uchwaleniu zmian Konstytucji:

„Można takie rzeczy robić z zamknięciem sesji sejmowej i tym podobnymi posunięciami natury raczej taktycznej. Ale co będzie, gdy się takie metody zastosuje i w sprawie projektowanych zmian Konstytucji? Wielu ludzi i w tym zakresie oczekuje niespodzianek. A może niespodzianka w tem się wyrazi, że... nic nie będzie?”

UJEMNY BILANS A NARUSZENIE KREDYTÓW REDYSKONTOWYCH.

„Nasz Przegląd”: Wynikł niedobór z przywozu ziemniaków, który jeszcze w czerwcu i lipcu będzie nieodzowny. Ponownie podkreślić trzeba, iż popieranie rolnictwa jest naczelnym programem gospodarczym państwa. Zdać się, że dla wzmocnienia waluty zajdzie potrzeba wykorzystania kredytu redyskontowego na 20 milionów dolarów przyznanego Bankowi Polskiemu przez szereg banków emisyjnych z Federal Reserve Bank na czele. Jednak kredyt ten może być tylko czasowy i powinien ulec najszybszej spłacie. Nie obejdzie się też bez dalszych ograniczeń cłowych celem zatomowania przywozu artykułów zbytku w mniejszym lub większym stopniu. Bilans handlowy nie może być stale biernym, jeżeli waluta ma być utrzymana. Pożyczki zagraniczne długoterminowe nadal zaciągane być muszą, służąc jednak na cele tylko produkcyjne”.

Straszna katastrofa autobusowa pod Warszawą.

Wypełniony 24 pasażerami samochód runął do rowu z wysokości trzech metrów.

Warszawa, 24 czerwca. (Tel. wł.) — Do późnej nocy snuli się onegdaj ludzie dokoła nowego pobojowiska pasażerów autobusu na siódmym kilometrze od placu Unii Lubelskiej na szosie, wiodącej do Piaseczna i Góry Kalwarii.

W słabym świetle półtarczy księżycy oglądano podrażnione szczytki autobusu leżącego wśród okruchów potłuczonych szyb i porozbijanych bagaży nieszczęśliwych pasażerów.

Zaliste krew w żyłach mrozący widok!

Przed paroma godzinami sunął ładny, lśniący autobus — w nim ludzie, śpiesząc do domów, do dzieci i żon — a oto teraz niekształtna masa śmieci dokoła, a ludzie w bandażach, jęcząc, zboleli w szpitalach i w mieszkaniach.

Tu zegarek zmiażdżony, tam poszarpana walizka, ówdzie kupa butelek potłuczonych, a obok strzaskana mandolina. Chłopiec jakiś z nią jechał na imieniny Wandeczki.

W autobusie towarzystwa wiedeńskie go Tekaz (marki „Perl”) jechało osób 24. Cwierć kilometra za Służewcem (na 2 km. od Grabowa) o godz. 7 m. 40 w. pasażerowie poczuli gwałtowny wstrząs po którym natychmiast nastąpił przerażający skok całej maszyny ponad torem ko lejki Grójeckiej, biegnącym wzdłuż szosy.

— Znaleźliśmy się na chwile w powie trzu a potem runeliśmy z hukiem i trzaskiem do rowu głębokiego na 3 metry... — opowiadał jeden z pasażerów cudem ocalałych.

Samochód leżał na boku. Straszne jęki wydobywały się z potrzaskanego pudła — krzyki i wołania o pomoc kilkunastu rannych.

Szczęśliwie tuż przed autobusem mknął pociąg kolejki, widziano też kata-

Najlepsze opowiadanie nie dorówna zdjęciom fotograficznym.

Duży wybór tych aparatów fotograficznych najprzedniejszych fabryk z różnorodnymi obiektami, jak również klisz, papierów, filmów, chemikalji i przyborów fotograficznych, poleca:

Zakład Optyczno-Chirurgiczny KAZIMIERZ ROSZAK

w ŁODZI, ul. Pr. Narutowicza N.1. (Dzieln.) Telefon Nr. 21-18

Co dzień niesie?

Czerwiec
25
Poniedziałek

DZIŚ: Prospera B. W
JUTRO: Jana i Pawła M.
—
Wschód słońca 3.16.
Zachód słońca 19.59.
Wschód księżyca 12.10.
Zachód księżyca 23.54.
Długość dnia 17.14.
Ubyło dnia 0.2.

PRACE KOMISJI DO SPRAW OGÓLNYCH.

Dzisiaj odbędzie się ostatnie przedferjami posiedzenie komisji do spraw ogólnych. Najważniejszym z punktów porządku dziennego jest sprawa przepisów budowlanych, które wydane zostaną na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, z dnia 18 lutego 1928 o prawie budowlanym.

Przepisy te regulują szerokość poszczególnych ulic w zależności od ich charakteru, urządzenie bruków, wysokość budynków, grubość murów, poziom podłogi itd.

Uchwalenie tych przepisów łącznie z planem regulacyjnym stanowić będzie podstawę do racjonalnej rozbudowy Łodzi.

UNORMOWANIE SPRZEDAŻY NA RATY.

Mając na uwadze, że rozpowszechniony obecnie system sprzedaży na raty zupełnie nie był dotychczas uregulowany prawnie, Ministerjum Przemysłu i Handlu wydał ma specjalne przepisy, dotyczące tego rodzaju sprzedaży. Przepisy te będą miały na celu przede wszystkim ochronę szerokiej publiczności przed wyzyskiem, uprawianym częstokroć przez kupców przy sprzedaży towarów na raty. Mają one również zapobiec aferaom, uprawianym tak licnie w czasach ostatnich na tle handlu na raty.

POBÓR ROCZNIKA 1907.

Jutro, we wtorek wanni stawić się przed komisją poborową nr. 1 (Pomorska 18) mężczyźni rocznika 1907, zamieszkałi w obrębie 8-go komisariatu policji o nazwiskach na litery P do Pel, R, S do Sim.

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogodowa 34) wanni stawić się mężczyźni rocznika 1905 odroczeni z art. 35 b. (czasowo niezdolni) w komisariatach policji 1, 4, 6, 7 o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K, L, M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z, Ż.

Przed komisją poborową nr. 3 (Zakątna 82) wanni stawić się mężczyźni rocznika 1907, zamieszkałi w obrębie 12-go komisariatu policji o nazwiskach na litery P od Pel, R, S, T, U, W, Z, Ż.

PRODUKCJA NAFTY W ZSSR.

ex) Według danych statystycznych głównej dyrekcji przemysłu naftowego wynosiła ogólna produkcja ropy naftowej w miesiącu maju roku bieżącego na całym terytorjum ZSSR. 1,028,228 t., to jest o 7,6 proc. więcej niż przewidywał program produkcji i 4,3 proc. więcej niż w miesiącu poprzednim.

Dozorcy domowi żądają nowych warunków pracy.

Zatarg rozstrzygnie specjalna komisja rozjemcza.

Pomiędzy właścicielami domów w Łodzi a dozorcami trwa zatarg o warunki plac na rok przyszły. Wobec niedojścia do porozumienia na wspólnych konferencjach, strony zainteresowane zwróciły się do Ministerstwa Pracy z prośbą o wyznaczenie komisji, któraby sprawę tę rozstrzygnęła.

Ustawa określa, że w razie gdy obie strony nie mogą dojść do porozumienia, winna być ustanowiona nadzwyczajna komisja rozjemcza, składająca się z przedstawicielami trzech ministerstw. Władze centralne zdecydowały się na wyznaczenie takiej komisji. W myśl ustawy orzeczenia takiej komisji, w skład której wchodzi delegat Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, mianowany przez ministerstwo, delegat Ministerstwa Spraw We-

Polesie Konstantynowskie--osiedlem robotniczym. Budowa domów robotniczych w fazie prac wstępnych.

Kompleks budynków objąć ma pomieszczenia dla 1500 rodzin.

Akcja budowy domów robotniczych, po zakończeniu prac przedwstępnych, weszła w nową fazę. W najbliższych dniach ogłoszony zostanie przetarg na wzniesienie budowli w stanie surowym i rozpoczyna się na Polesiu Konstantynowskim prace nad wzniesieniem murów kompleksu budynków.

Chcąc poinformować się o szczegółach budowy tej kolonii mieszkalnej, zwróciliśmy się do ławnika wydziału budownictwa p. Izdebskiego, przewodniczącego komitetu budowy domów robotniczych, który oświadczył nam, że budynki mieszkalne będą 3-piętrowe, budowane według wszelkich wymogów higieny o maksimum bezpieczeństwa ogniowego i zaspakajające potrzeby estetyczne w miarę możliwości finansowych.

Wszystkie mieszkania posiadać będą okna, zwrócone przeważnie na wschód i zachód oraz częściowo na południe. Ściany szczytowe, wychodzące na południe, zaaknczone będą ulwieconymi balkonami.

— Jakiego rodzaju mieszkań przewidują plany?

— Trzy rodzaje. Jeden pokój z kuchnią, 2 pokoje z kuchnią oraz 3 pokoje z kuchnią. Przyczem około 1200 mieszkań będzie 1 i 2-pokojowych. Każde z mieszkań posiadać będzie korytarz, spiżarnię i ubikację, zaś mieszkania 2 i 3-pokojowe posiadać będą ponadto pokoje kąpielowe. Wszystkie ubikacje dodatkowe posiadać będą oświetlenie naturalne. Mieszkania 1-pokojowe posiadać będą około 21 metrów powierzchni mieszkalnej, 2-pokojowe — około 30 metrów, 3-pokojowe około 45-metrów; kuchnie uważamy za niezamieszkalne, co będzie brane pod uwagę przy przydzielaniu mieszkań.

W mieszkaniach zainstalowane będą gaz i elektryczność. W miarę możliwości przeprowadzone zostanie ogrzewanie centralne.

— Jakiego rodzaju instytucje uzyskają lokale kolonii?

— Kooperatywa, kąpielisko, pralnia mechaniczna, dwie ochronki, sala zebrań, stacja opieki nad niemowlętami.

Kooperatywie chcemy narzucić zadanie nie tylko zaopatrywania mieszkańców w artykuły pierwszej potrzeby, ale i propagowanie higieny oraz zasady prawidłowego prowadzenia gospodarstwa domowego.

— Jaki będzie ogólny układ i położenie kolonii?

— Znajdować się będzie w trójkacie między ul. Srebrzyńska, Al. Unii oraz nową projektowaną ulicą. Pomiędzy domami urządzone będą skwerki. Po za tem przewidziane są specjalne zadrewnione placiki, na zabawy dla najmłodszych mieszkańców kolonii. Wejścia do domów istnieć będą tylko z jednej strony, za domami zaś będą małe skwerki zakończone żywopłotami.

Nie przewidujemy urządzeń boisk sportowych, bowiem młodzież, zamieszkująca kolonię, korzystać będzie mogła z boiska znajdującego się obok parku.

Jeśli chodzi o komunikacje tramwajowa, to prawdopodobnie linia tramwajowa przedłużona zostanie wzdłuż jednego boku trójkąta kolonii.

W ten sposób 15 tysięcy ludzi otrzyma

ma nie tylko dach nad głową, ale i możliwość spokojniejszego bytowania po ciężkiej pracy przy warsztacie, czy biurku. (t)

Dziesięciolecie szkolnictwa powszechnego w pow. łódzkim Otwarcie wystawy w szkole im. Pawińskiego w Zgierzu.

Wczoraj o godz. 10 rano w gmachu publicznej 7-letniej szkoły powszechnej im. dr. A. Pawińskiego przy ul. Łęczyskiej w Zgierzu została otwarta Wystawa Szkolnictwa Powszechnego pow. łódzkiego, zorganizowana w celu uczczenia 10-letniej rocznicy Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej oraz zilustrowania wyników pracy na polu szkolnictwa powszechnego.

Na uroczystość otwarcia Wystawy przybył J. E. ks. biskup sufragan dr. Tomczak w asyście licznych duchowieństw, przedstawiciele władz państwowych z dr. Skalskim na czele, władze samorządowe m. Zgierza oraz przedstawiciele władz szkolnych i nauczycielstwa.

Po Mszy św. w pięknie udekorowanej sali rekreacyjnej do zgromadzonych przemówił inspektor szkolny powiatu łódzkiego p. Zawadzki.

Odroczenia wojskowe dla akademików.

Miarodajne wyjaśnienia władz.

Wobec szeregu wątpliwości, czy studenci starszych roczników mogą korzystać na zasadzie nowej ustawy z dalszych odroczeń służby wojskowej otrzymano od miarodajnych czynników następujące wyjaśnienie:

Studenti wyższych uczelni, urodzeni w r. 1903 którzy korzystali dotychczas z odroczeń służby wojskowej i udowodnią zaświadczaniem wyższego zakładu naukowego, że są nadal jego rzeczywistymi słuchaczami, otrzymują we właściwych P. K. U. na podstawie wniesionych

prośb przesunięcie terminu wcielenia do 1 lipca 1929 r.

Studenti, urodzeni w r. 1902, którzy korzystali dotychczas ustawowo z odroczeń służby wojskowej i udowodnią, że są na ostatnim roku studiów — otrzymają również przesunięcie terminu wcielenia do 1 lipca 1929 r. Podania o takie przesunięcia mogą być wnieszone do właściwych P. K. U. natychmiast.

Studenti urodzeni w r. 1901 nie mogą już otrzymywać przesunięcia terminu wcielenia do służby wojskowej.

Strajk w monopolu Spirytusowym w Łodzi trwa. Zatargiem zajmie się Ministerstwo Skarbu.

Jak donosiliśmy, w fabryce Monopolu Spirytusowego wybuchł strajk na tle wydalenia jednego z robotników.

Wczoraj strajkujący robotnicy odbyli zebranie, na którym omawiano dalszy bieg akcji o poprawę warunków pracy w monopolu i po dłuższej dyskusji postanowiono strajk kontynuować aż do przyjęcia do pracy wydalonego robotnika.

Delegacja robotników Monopolu Spirytusowego wraz z posłami z Bloku Bezpartyjnego złożyła w Warszawie me-

morjał na ręce p. ministra skarbu Czechowicza i ustnie określiła warunki pracy tych robotników, prosząc o zarządzanie lustracji gospodarki łódzkiego monopolu i usunięcia szeregu niedomagań i wadliwych zarządzeń.

Delegacja uzyskała obietnicę, że ministerstwo wejdzie w stosunki łódzkiego monopolu i zajmie się obecnym zatargiem.

Sprawozdanie z interwencji w Warszawie złożyli przedstawiciele robotników na zebraniu strajkujących. (b)

Przed zjazdem sybiraków w Warszawie.

Informacje dla uczestników.

Jak wiadomo w dn. 29 i 30 b. m. odbędzie się w Warszawie w auli politechniki z okazji 10-lecia uformowania V Dywizji syberyjskiej pierwszy zjazd Sybiraków. Zjazd ten ma być początkiem związku Sybiraków, do którego w myśl statutu przynależy przez komitet organizacyjny, mają należeć następujący obywatele polscy, którzy przebywali na Syberji: 1) po wstąpieniu w 1863 r., 2) zesłańcy i więźniowie polityczni, 3) członkowie b. wojska polskiego na Syberji, 4) pracownicy polskiego komitetu wojennego, 5) pracownicy polskich placówek państwowych 6) jednostki, które brały czynny udział w polskiej pracy społecznej.

Dn. 1 lipca odbędzie się w Brześciu n-B. święto 10-lecia 82 p. p. (b. i pułk imienia Tadeusza Kościuszki) i wręczenie chorągwi pułkowej. Wszyscy byli wojskowi V dyw. syberyjskiej, pragnący wziąć udział w święcie pułkowym, wyjadą z Warszawy w dniu 30 b. m. o godz. 21-ej z dworca Wschodniego do Brześcia n-B. Pełnym programem zjazdu cywilnym zapewnia się 66 proc. zniżki kolejowej przy powrotnym bilecie kolejowym.

Uczestnicy wojskowi mają przejazd bezpłatny i urlopy okolicznościowe.

Karty wstępu na zjazd w cenie 3 złotych wydają się w Warszawie, ul. Nowy Świat 21, lokal związku obrony kresów zachodnich, codziennie od godz. 19 do 21, a w dzień zjazdu w auli politechniki.

Wszyscy ci którzy mieszkają poza Warszawą, a którzy adresy swoje zgłosili, mają karty przygotowane i mogą je odebrać w auli przy odpowiednim stoliku, rano w dzień zjazdu.

ZATARG W PRZEMYSLE DZIANYM.

Po konferencji w inspektoracie pracy z udziałem delegatów robotników przemysłu dzianego i przemysłowców odbyło się ważne zebranie robotników, na którym delegaci złożyli sprawozdanie z przebiegu pertraktacji.

Delegaci wskazywali, że przemysłowcy zaoferowali 6 proc. podwyżki z warunkiem że nowe stawki obowiązywać będą przez 4 miesiące.

Nad sprawozdaniem wywiązała się dłuższa dyskusja, po której postanowiono propozycję przemysłowców nie przyjąć.

Co się tyczy dalszej akcji podwyżkowej, to uchwalono strajk odroczyć do chwili, gdy sezon w tej gałęzi przemysłu stworzy lepszą koniunkturę. (b)

DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: G. Antoniewicz (Pabjanicka 50), K. Chadzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembilłńskiego (Andrzeja 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiego (Brzezińska 56). (b)

